

Niezależnie którą drogę wyruszamy, musimy się dostać do jednej z miejscowości przy masywie Mont Blanc. Od strony Włoskiej jest to Courmayeur, od francuskiej – Chamonix lub jedna z mniejszych pobliskich miejscowości. Najwygodniejszym wariantem jest dojazd własnym samochodem. Przy wyjeździe z Krakowa, trasa w jedną stronę to około 1500km. Wszelkie GPSy wyznaczają drogę przez Niemcy ze względu na bezpieczne i szybkie autostrady. Trasa przez Czechy, mimo iż niewiele krótsza zajmie nam więcej czasu. Koszt oczywiście zależy od samochodu i cen benzyny. Im większy samochód, więcej adunku, więcej ludzi – koszty mniejsze. Niedogodnością jest tylko czas dojazdu. Droga zajmie nam dobre 20 godzin i o ile lubi? prowadzi? tak perspektywa spędzenia w samochodzie prawie doby, spowodowała? a?e postawi?em na wariant szybszy – drogę lotniczą?.

Samolotem najlepiej jest dostać się do Genewy. Szwajcaria, mimo iż nie jest członkiem UE, jest w strefie Schengen. Przekroczenia granicy nawet nie zauważamy. Najkorzystniejsze połączenia możemy wyszukać jedną z wyszukiwarek Internetowych. Ja korzystałem z e sky.pl, równie dobrym portalem jest lataj.pl. Na tych stronach możemy nie tylko wyszukać połączenia, ale też kupić bilet. Pośrednictwo oczywiście kosztuje, ale nie więcej niż 10-100zł (zależy od ceny biletu) i często bilety możemy kupić u nich taniej niż bezpośrednio w linii lotniczej. Skorzystaliśmy z naszych, polskich linii lotniczych LOT. W tym przypadku cena na portalu była taka sama jak na stronie LOTu, więc kupiliśmy bilety bezpośrednio.

Pozostaje transport z Genewy na miejsce startu. Najtańszym, ale też najbardziej czasochłonnym połączeniem jest pociąg. Niestety nie ma bezpośredniego transferu i trzeba się przesiadać gdzieś po drodze (chyba nawet dwa razy), więc zrezygnowaliśmy z tej opcji już na wstępie. Pozostają autobusy i naprawdę szeroki wybór wszelkich busów. Wraz z napływem turystów, powstała cała masa przewoźników oferujących transport z możliwością rezerwacji miejsc wcześniej, przez stronę internetową. Firmy takie jak Izibus (www.izibus.com), Alpinetransfers4u (www.alpinetransfers4u.com), Chemexpress (www.chemexpress.com), Cham-van (www.cham-van.com), oraz wiele innych, oferują przejazd bezpośrednio z lotniska do wybranego hotelu. Jeżeli hotelu nie mamy, znajdź nam coś zanim jeszcze dojedziemy na miejsce. My spośród konkurencji wybraliśmy firmę AlpyBus (www.alpybus.com), na tle konkurencji wyróżniła się ceną i obsługą. Specjalnie dla nas, nieco przesunęli godzinę odjazdu busa w stosunku do grafiku, żebyśmy zdążyli wysiść z samolotu i zabrać bagaże. Cena przy 4 osobach z wcześniejszą rezerwacją kosztowała nas 23,5€ za jeden bilet, a jeżeli byłibyśmy w grupie co najmniej 6 osobowej, to cena schodzi nawet do 19,5€. Bilety trzeba rezerwować, co najmniej na 4 dni przed odjazdem, inaczej (również na miejscu) kosztują 6€ drożej. To i tak dużo w przeliczeniu na polskie złotówki, ale tutaj zwykły kursowy autobus z Chamonix do sąsiedniego Courmayeur we Włoszech kosztuje 12€, a te dwa kurorty dzieli od 1903r. tylko 12km tunel, biegnący pod całym masywem Mont Blanc.